

Stanisław Kordasiewicz (Warszawa)

## Odpowiedzialność kontraktowa w pismach Cuiaciusa – wybrane zagadnienia<sup>1</sup>

### WPROWADZENIE

Jacques Cujas (Cuiacius) był jednym z najważniejszych przedstawicieli francuskiego humanizmu prawnego<sup>2</sup>. Choć zainteresowanie naukowców jego osobą oraz pismami w ostatnich latach wyraźnie wzrosło<sup>3</sup>, nadal aktualne pozostają uwagi

---

<sup>1</sup> Bardzo dziękuję prof. Agnieszce Kacprzak i prof. Jakubowi Urbanikowi za ważne i pomocne uwagi, które otrzymałem w trakcie pracy nad tekstem.

<sup>2</sup> Szerzej wraz z dalszą literaturą: P. Świącicka, *Prawo rzymskie w okresie Renesansu i Baroku. Humanistyczny wymiar europejskiej kultury prawnej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2012, t. LXIV, z. 1, s. 13 i n.; P.J. du Plessis, J. Cairns (red.), *Reassessing Legal Humanism and its Claims: Petere Fontes?*, Edinburgh 2015.

<sup>3</sup> Fundamentalne są tu dwie monografie: X. Prévost, *Jacques Cujas (1522–1590). Jurisconsulte humaniste*, Genève 2015; J.-L. Chartier, *Cujas, l’oracle du droit et de la jurisprudence*, Paris 2016. Ponadto pojawiają się prace dotyczące węższych zagadnień, np. X. Prévost, *Reassessing the Influence of Medieval Jurisprudence on Jacques Cujas’ (1522–1590) Method* [w:] P.J. du Plessis, J. Cairns (red.), *Reassessing Legal Humanism...*, s. 88–107; idem, *Jacques Cujas: (1522–1590)* [w:] O. Descamps, R. Domingo (red.), *Great Christian Jurists in French History*, Cambridge 2019, s. 134–148; idem, *Between Practice and Theory: Succession Law According to Jacques Cujas (1522–1590)* [w:] M.G. di Renzo Villata (red.), *Succession Law, Practice and Society in Europe across the Centuries*, Cham 2018, s. 359–379; idem, *Observationum et emendationum libri XXVIII (Twenty-eight Books of Observations and Emendations) 1556–1595* [w:] S. Dauchy, G. Martyn, A. Musson, H. Pihlajamäki, A. Wijffels (red.), *The Formation and Transmission of Western Legal Culture. 150 Books that Made the Law in the Age of Printing*, Cham 2016, s. 110–113; N. de Bruijn, *‘No one is a better jurist than Accursius’*. *Medieval Legal Scholarship as the Fountainhead of Inspiration for Jacques Cujas and Hugues Doneau?*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis” 2014, t. 82, nr 1–2, s. 72–99.

dotyczące braku pogłębionych studiów nad dorobkiem składającym się z 10 tomów (13 tys. kolumn)<sup>4</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest analiza wybranych zagadnień dotyczących interpretacji zasad odpowiedzialności kontraktowej w komentarzach Cuiaciusa. W ten sposób chciałbym, po pierwsze, przybliżyć ważną dla rozwoju europejskiej tradycji prawnej postać i stosowane przez nią metody analizy prawa, po drugie, przedstawić wyzwania związane z (re)konstrukcją spójnego systemu odpowiedzialności na podstawie indywidualnych rozstrzygnięć jurystów okresu klasycznego, po trzecie, zastanowić się, w jakim stopniu celem komentarzy Cujasa mogło być wypracowanie rozwiązań użytecznych dla praktyki prawnej<sup>5</sup>.

### JACQUES CUJAS (1522–1590) – ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ W EPOCE ODRODZENIA

Jacques Cujas (Cuiacius) urodził się w 1522 r. w Tuluzie, gdzie w 1544 r. ukończył studia prawnicze<sup>6</sup>. Jako swego najważniejszego nauczyciela wskazywał Arnauda de Feriera (1506–1585), który starał się łączyć studia prawnicze z historią i filologią. Zgodnie z duchem epoki odrodzenia Cujas bezpośrednio po studiach pogłębiał znajomość łaciny i greki, co miało duże znaczenie dla jego późniejszej kariery. Od 1547 r. prowadził wykład dotyczący Instytucji Justyniana. Mimo pewnego uznania nie zdołał objąć katedry prawa rzymskiego w Tuluzie (1554). Jego

<sup>4</sup> N.C.J. de Bruijn, 'No one is a better...', s. 72–73; X. Prévost, *Between Practice and Theory...*, s. 359–360; W szerszym kontekście dotyczącym badań twórczości poszczególnych autorów tego okresu zob. podsumowanie w: P. Świącicka, *Prawo rzymskie...*, s. 35. Dzięki digitalizacji można łatwo znaleźć wydanie referencyjne Charles'a-Annibala Fabrota: *Jacques Cujas, Opera omnia, in decem tomos distributa, quibus continentur tam priora, sive quae ipse superstes edi curavit, quam posteriora, sive quae post obitum eius edita sunt vel nunc primum prodeunt. Editio nova emendatio et auctior caeteris omnibus quae ante prodierunt, opera et cura Caroli Annibalis Fabroti* (Paryż 1658). Było ono trzykrotnie wznawiane we Włoszech (Neapol 1722–1727; Neapol 1758; Wenecja–Modena 1758–1783) [dalej: *Opera omnia*]. Zob. na temat różnic w poszczególnych wydaniach dzieł Cuiaciusa: X. Prévost, *Jacques Cujas (1522–1590). Jurisconsulte humaniste...*, s. 123–133. Fragmenty przytoczone w tekście pochodzą z wydania Wenecja–Modena 1758–1783, zawierającego również indeks rzeczowy w t. XI, <https://opacplus.bsb-muenchen.de/title/BV035547117>.

<sup>5</sup> Tak ostatnio X. Prévost, *Between Practice and Theory...*, s. 359–379; inaczej N.C.J. de Bruijn w recenzji monografii Prévosta: "The author rather seems to equate writing about contemporary positive law with directly influencing it. In doing so, he passes over the intriguing question of whether humanist scholarship was taken into consideration by practitioners at all, or, even more tantalizing, whether humanists themselves saw any practical purpose to their work". N.C.J. de Bruijn, *Review of PREVOST (Xavier), Jacques Cujas (1522-1590). Jurisconsulte humaniste*, „Comparative Legal History” 2016, nr 4, s. 82–86.

<sup>6</sup> Więcej na temat biografii Cujasa: X. Prévost, *Jacques Cujas (1522–1590). Jurisconsulte humaniste...*, s. 21–84.

droga następnie wiodła przez stanowiska na uniwersytetach w Cahors, Bourges (pierwsze powołanie spotkało się z silną opozycją i zrezygnował z funkcji w 1557 r.; po dwóch latach powrócił jako uznany profesor prawa), Turynie i Walencji. Aktywność naukową zakończył na uniwersytecie w Bourges<sup>7</sup>.

Cujas pozostawił po sobie bogaty i różnorodny dorobek. Zajmował się m.in. edycją źródeł prawa rzymskiego. Wśród najważniejszych osiągnięć w tym zakresie warto wymienić wydanie Kodeksu Teodozjańskiego oraz współpracę z Pierre'em Pithou, jego uczniem, przy publikacji *Collatio Legum Mosaicarum et Romanarum*<sup>8</sup>.

Największe uznanie przyniosły mu jednak komentarze dotyczące prawa rzymskiego. Druga połowa XVI w. to okres współistnienia i ścierania się dwóch metod studiowania prawa. Z jednej strony systematycy dążyli do utworzenia na podstawie źródeł zawartych w Kodyfikacji Justyniańskiej jednolitego i spójnego systemu. Przykładowo François Connan (1508–1551), Éguiner Baron (c. 1495–1550), François Le Douaren (1509–1559) czy Hugues Doneau (1527–1591) starali się wykładać prawo jako logiczną, uporządkowaną całość<sup>9</sup>. Odmienny charakter miał nurt historyczny, dla którego najważniejsza była rekonstrukcja pierwotnej treści prawa rzymskiego. Cujas jest uznawany za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli tego podejścia. Jego prace wyróżniają się zaawansowaną krytyką źródeł, próbą odtworzenia i poznania ich oryginalnej postaci na podstawie wszystkich dostępnych materiałów<sup>10</sup>. Między innymi z tego względu Xavier Prévost określa Cuiaciusa pierwszym historykiem prawa<sup>11</sup>.

Należy jednak pamiętać, że istotą pogłębionego rozumienia prawa rzymskiego w kontekście historycznym było wypracowanie optymalnych rozwiązań dla współczesności<sup>12</sup>. Dlatego postrzeganie Cujasa wyłącznie jako głównego reprezentanta nurtu historycznego jest zbyt zawężające<sup>13</sup>. Niektóre fragmenty komentarza wska-

<sup>7</sup> Ibidem, s. 137–138.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 142.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 135–136.

<sup>10</sup> N.C.J. de Bruijn, 'No one is a better'..., s. 80.

<sup>11</sup> „Indeed, according to the humanist method, Cujas introduced taking account of history in the teaching of law. Thus, he broke radically with the medieval doctrine, to such an extent that he could be considered the first legal historian”. X. Prévost, *Jacques Cujas (1522–1590). Jurisconsulte humaniste...*, s. 145.

<sup>12</sup> Hans Erich Troje pisze: „Die sogenannte *Historisierung* des römischen Rechts bedeutet für das 16. Jahrhundert nicht dessen Entlassung aus der Verantwortung für das gegenwärtige Recht, sondern vielmehr Indienstnahme” (s. 58); „Das *Corpus iuris historiesiren* bedeutet: es als historisches Dokument begreifen und als solches in seinen Teilen und im ganzen durchschauen, um es um so sinnvoller für die Gestaltung der Rechtsgegenwart in Dienst zu nehmen” (s. 60). Zob. H.E. Troje, *Die europäische Rechtsliteratur unter dem Einfluß des Humanismus*, „Ius Commune” 1970, nr 3, s. 33–63.

<sup>13</sup> Por. „This approach represented one of the biggest breaks from medieval methods: the humanists thus removed the *Corpus iuris civilis* from its timelessness, underlining the different

zują, że przynajmniej w zakresie odpowiedzialności kontraktowej przedstawienie spójnego modelu było dla Cuiaciusa priorytetem.

Aby w pełni zrozumieć pisma i kontekst ich powstania, trzeba pamiętać, że Cujas poza aktywnością dydaktyczną i naukową miał także bezpośredni kontakt z praktyką prawną. Pełnił m.in. funkcję radcy oraz zajmował stanowisko sędziego<sup>14</sup>.

## MODEL ODPOWIEDZIALNOŚCI KONTRAKTOWEJ NA PRZYKŁADZIE KOMENTARZA DO UMOWY UŻYCZENIA

Zagadnienia odpowiedzialności kontraktowej zajmują znaczące miejsce w komentarzach Cuiaciusa<sup>15</sup>. Jako punkt wyjścia do dalszych analiz wybrałem model opisany przy okazji rozważań na temat skargi z tytułu użyczenia. We wprowadzającej części tekstu Cujas wymienia zasady stosowane w różnych kontraktach. Następnie koncentruje się na relacjach między poszczególnymi kryteriami odpowiedzialności<sup>16</sup>:

[...] Addendum etiam dolo opponi bonam fidem; culpae autem custodiam & diligentiam. Culpa autem nil aliud est quam negligentia & defidia. Et quot sunt diligentiae gradus, consequenter tot etiam sunt culpae, id est, negligentiae. Est diligentia, quedam vehementissima, vel quasi diligentiae redundantia, & delatoria curiositas *l. 6 D. de jur. & fact. ingor.* [D.22.6.6]<sup>17</sup>. Ex adverso est culpa levissima, *l. in l. Aquilia, D. ad l. Aquil.* [D.9.2.44pr.]<sup>18</sup>, *l. homo lib. §. I. D. de acq. rer. dom.* [D.41.1.54.2]<sup>19</sup>. Est diligentia quaedam media: & ex adverso culpa levis. Est diligentia quedam minima, & pene nulla: & ex adverso, culpa lata seu latior, quae dolo comparatur: quam praestant qui & dolum praestant, *l. quod Nerva, D. depos.* [D.16.3.32]<sup>20</sup> [...].

stages of the construction of the legal system. Cujas undoubtedly was the best representative of this historical method". X. Prevost, *Jacques Cujas: (1522–1590)*..., s. 136.

<sup>14</sup> X. Prevost, *Jacques Cujas (1522–1590). Jurisconsulte humaniste...*, s. 64–71.

<sup>15</sup> Por. *Index rerum et verborum* do wydania referencyjnego, w którym dla samej odpowiedzialności za niedbalstwo (*culpa*) wskazano 46 fragmentów komentarza.

<sup>16</sup> J. Cujas, *Recitationes solemnes in lib. IV Codicis Ad tit. XXIII De commodato* [w:] *Opera omnia*, t. 9, c. 270.

<sup>17</sup> D.22.6.6 Ulpianus 18 ad l. Iul. et Pap. *Nec supina ignorantia ferenda est factum ignorantis, ut nec scrupulosa inquisitio exigenda: scientia enim hoc modo aestimanda est, ut neque negligentia crassa aut nimia securitas satis expedita sit neque delatoria curiositas exigatur.*

<sup>18</sup> D.9.2.44pr. Ulpianus 42 ad Sab. *In lege Aquilia et levissima culpa venit.*

<sup>19</sup> D.41.1.54.2 Modestinus 31 ad Q. Muc. *Sed damnum dando damni iniuriae tenebitur; ut tamen culpam in damno dando exigere debeamus graviorem nec tamen levem quam ab extraneo.*

<sup>20</sup> D.16.3.32 Celsus 11 dig. *Quod Nerva diceret latiore culpam dolum esse, Proculo displicebat, mihi verissimum videtur. Nam et si quis non ad eum modum quem hominum natura desiderat diligens est, nisi tamen ad suum modum curam in deposito praestat, fraude non caret: nec enim salva fide minorem in quam suis rebus diligentiam praestabit.*

Parafraza: [...] Trzeba dodać, że podstęp przeciwstawia się dobrej wierze; winę zaś strzeżeniu oraz staranności. Wina nie jest zatem niczym innym niż brakiem staranności i działaniem wbrew okazanemu zaufaniu. Ile jest stopni staranności, tyle będzie też w konsekwencji stopni winy, czyli niestaranności. Jest staranność zaciepła, czy też prawie nadmiar staranności oraz dociekliwość szpicla (D.22.6.6). A z drugiej strony najmniejsze zaniedbanie (D.9.2.44pr.; D.41.1.54.2). Jest również staranność średnia, której przeciwstawia się lekkie zaniedbanie. Jest też staranność niska, prawie żadna, której przeciwstawiamy najcięższe zaniedbanie, porównywalne do podstępu – na tej podstawie odpowiadają bowiem także ci, którzy odpowiadają za podstęp (D.16.3.32). [...]

Cuiacius przedstawia różne kryteria odpowiedzialności oraz relacje między nimi. Analiza oparta jest na parach przeciwieństw. I tak podstęp przeciwstawiony jest dobrej wierze; wina natomiast strzeżeniu rzeczy oraz staranności. Wina jest rozumiana jako niezachowanie staranności (*neglegentia*) lub sprzeniewierzenie (*defidia*).

W (re)konstruowanym modelu odpowiedzialności centralnym punktem rozważań staje się stopniowalne kryterium staranności (*diligentia*), z którym bezpośrednio powiązane są także stopnie zaniedbania (*culpa*). Pierwszą parą pojęć jest najwyższa staranność i dociekliwość (*diligentia vehementissima, delatoria curiositas*), której przeciwstawiono najmniejsze zaniedbanie (*culpa levissima*)<sup>21</sup>. Drugą parę stanowi średnia staranność (*diligentia media*), której przeciwstawione jest lekkie zaniedbanie (*culpa levis*). W trzeciej parze najniższą staranność (*diligentia minima*) przeciwstawia się największemu zaniedbaniu, porównywanemu z podstępem (*culpa lata seu latior, quae dolo comparatur*). W tym przypadku argumentem jest fragment dotyczący odpowiedzialności w kontrakcie depozytu.

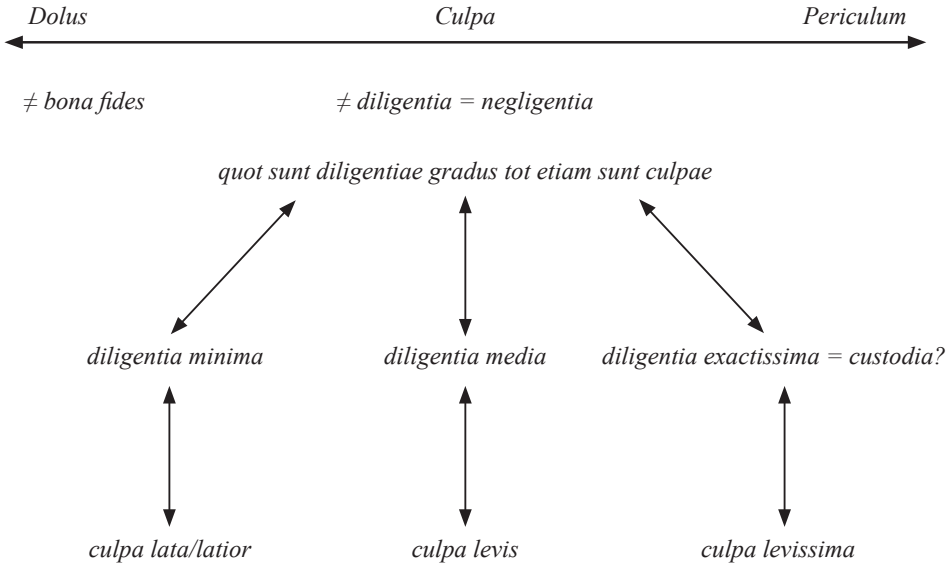
W dalszej części tekstu Cujas powraca do powiązania kryteriów odpowiedzialności z poszczególnymi kontraktami. Przytacza także ogólną zasadę ponoszenia odpowiedzialności za podstęp i bycia zwolnionym za wystąpienie siły wyższej<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> Zob. na temat historycznego rozwoju odpowiedzialności za niedbalstwo H.-J. Hoffman, *Die Abstufung der Fahrlässigkeit in der Rechtsgeschichte: Unter besonderer Berücksichtigung der culpa levissima*, Berlin 1968; Por. także uwagi na temat praktyki stosowania kryterium *culpa levissima*: G. Rossi, *The liability of the shipmaster in early modern law: comparative (and practice-oriented) remarks*, „Historia et ius” 2017, nr 12, s. 6–16, [http://www.historiaetius.eu/uploads/5/9/4/8/5948821/rossi\\_guido\\_12.pdf](http://www.historiaetius.eu/uploads/5/9/4/8/5948821/rossi_guido_12.pdf) [dostęp: 17.12.2019]. Dla prawa rzymskiego zob. O.E. Tellegen-Couperus, *The limits of culpa levissima*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis” 2008, t. 76, nr 1, s. 19–25.

<sup>22</sup> J. Cujas, *Recitationes solemnes in lib. IV Codicis Ad tit. XXIII De commodato* [w:] *Opera omnia*, t. 9, c. 270: *Diximus inter eos contractus, qui supra enumerati sunt, quosdam exigere diligentiam exactissimam, scilicet hi sunt quattuor; commodatum, mandatum, tutela, gestum. Ergo in his quattuor contractibus levissima culpa praestatur: quia exigitur vehementissima diligentia, id est, diligentissimi patris. diligentia in servando commodato, & exeguendo mandato, aut negotio alieno gerendo, & in tutele gerenda. In aliis contractibus praestatur tantum levis & media culpa, excepto*

Odpowiedzialność w analizowanym fragmencie komentarza tworzy model, w którym główne miejsce zajmuje kryterium winy (*culpa*), natomiast dwa skrajne kryteria to podstęp (*dolus*) i przejęcie ryzyka (*periculum*). Kryterium winy jest stopniowalne i powiązane ze stopniami niezachowanej staranności.

Przedstawiony porządek ilustruje poniższy schemat:



Zaproponowany podział kryteriów oraz odpowiadającego im obowiązku zachowania staranności przedstawia się bardzo klarownie. (Re)konstrukcja spójnego modelu odpowiedzialności na podstawie kazuistycznych rozstrzygnięć jurystów okresu klasycznego będzie wiązała się jednak z koniecznością swobodnej interpretacji źródeł oraz zachowania dużej elastyczności w obrębie poszczególnych kryteriów. Ponadto wraz z próbą systematyzacji pojawiają się dwa nowe wyzwania.

Pierwszym jest potrzeba wyznaczenia granic dla każdego z opisanych rodzajów odpowiedzialności oraz zdefiniowanie jego istoty. Na przykład należy określić, na czym polega najlżejsze zaniedbanie (*culpa levissima*) i czym różni się od zaniedbania lekkiego (*culpa levis*). Drugim wyzwaniem jest przypisanie zasad odpowiedzialności do pojedynczych kontraktów, tak by zachować spójność całego modelu. Dobrym przykładem mierzenia się z tymi problemami jest porównanie staranności wymaganej od dłużnika w kontraktach spółki i depozytu<sup>23</sup>:

*deposito & precario, in quibus dolus tantum praestatur; & culpa dolo proxima, id est, lata, nimia, dissoluta. In omnibus contractibus praestatur dolus & lata culpa, in nullis praestatur periculum...*

<sup>23</sup> J. Cujas, *Recitationes solemnes ad liber IV Codicis, ad tit XXXVII Pro socio* (1561) [w:] *Opera omnia*, t. 9, c. 333.

In re, quae est ex parte mea, aliquatenus negligens esse possum. Ergo non omnem cuplam praesto. Lata culpa est, si quis rem alienam non servat aeque ac suam, *l. quod Nerva, D. depos.*[D.16.3.32 ] Lata culpa est, si quis rem communem non servet aeque ac suam: hanc tamen praestat socius, quae in depositario est lata culpa, in socio est levis: contra quae in depositario est levis culpa, puta consueta in rebus suis negligentia, in socio est levissima & hanc non praestat. Nam non debet esse diligentior in re communi, quam in propria.

Parafraza: Odnośnie do rzeczy, która jest w części moja, mogę być do pewnego stopnia niestaranny. Zatem nie odpowiadam za każdy rodzaj zaniedbania. Największe zaniedbanie jest wtedy, gdy ktoś cudzej rzeczy nie ochrania tak jak własnej (D.16.3.32). Największe zaniedbanie jest wtedy, gdy ktoś rzeczy wspólnej nie ochrania tak jak własnej – tak też odpowiada współnik, bowiem to, co dla depozytariusza będzie największym zaniedbaniem, dla współnika będzie zaniedbaniem lekkim; przeciwnie, co dla depozytariusza będzie lekkim zaniedbaniem, np. zachowanie staranności właściwej we własnych sprawach, u współnika będzie zaniedbaniem najłżejszym, za które nie poniesie odpowiedzialności. Wspólnik nie musi być bowiem bardziej staranny względem rzeczy wspólnych, niż jest względem własnych.

Cujas wyjaśnia różnicę w odpowiedzialności za rzecz w kontrakcie depozytu oraz spółki na podstawie zgeneralizowanego i trójstopniowego kryterium zaniedbania (*culpa lata, levis, levissima*). Niezachowanie staranności takiej jak we własnych sprawach względem otrzymanej rzeczy w kontrakcie spółki będzie przykładem lekkiego zaniedbania (*culpa levis*)<sup>24</sup>. W kontrakcie depozytu to samo zachowanie będzie zaniedbaniem ciężkim (*culpa lata*)<sup>25</sup>. W obu przypadkach dłużnik poniesie odpowiedzialność.

Niestaranność (*negligentia*) względem otrzymanej rzeczy w takim samym stopniu jak względem własnych rzeczy będzie w kontrakcie depozytu lekkim zaniedbaniem (*culpa levis*), zaś w kontrakcie spółki zaniedbaniem najłżejszym (*culpa levissima*). W obu przypadkach dłużnik nie poniesie odpowiedzialności. Zależności między omawianymi kryteriami odpowiedzialności w komentarzu Cujasa ukazuje poniższe zestawienie:

<sup>24</sup> Zob. na temat kontraktu spółki w prawie rzymskim wraz z dalszą literaturą: Z. Służewska, *Kontrakt spółki jako podstawa odpowiedzialności in solidum w prawie rzymskim*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2003, t. 3, nr 1, s. 44–68.

<sup>25</sup> Por. na temat rozwoju interpretacji *culpa lata*: U. Agnati, *Responsabilità del depositario e del debitore. D. 16.3.32 (lex quod Nerva) nelle interpretazioni di Azzone e Accursio*, „SDHI” 2009, nr 75, s. 322–356.

Działanie względem rzeczy	Depozyt	Spółka	Rezultat
Niezachowanie staranności takiej jak we własnych sprawach	<i>Culpa lata</i>	<i>Culpa levis</i>	Odpowiedzialność
Zachowanie staranności takiej jak we własnych sprawach	<i>Culpa levis</i>	<i>Culpa levissima</i>	Brak odpowiedzialności

Konieczność prowadzenia tego typu analiz związana jest z samym faktem (re)konstrukcji modelu odpowiedzialności. Dla prawników okresu klasycznego wystarczające było określenie, czy w danym stanie faktycznym dłużnik powinien być odpowiedzialny. W tym sensie ich rozstrzygnięcia nie mają charakteru systemowego. Występujące powszechnie wzajemne odwołania oraz porównania mają na celu wyłącznie udzielenie odpowiedzi związanej z konkretną skargą. Istotne było podjęcie słusznego rozstrzygnięcia, opartego na możliwie pełnej argumentacji, a nie tworzenie ogólnych reguł.

Myślenie systemowe w pismach Cuiaciusa prowadzi czasem do rozbieżnych poglądów na temat tych samych stosunków zobowiązaniowych. Mamy tutaj do czynienia z próbą umieszczenia wewnątrz spójnego modelu odpowiedzialności kontraktów, które albo nie w pełni do niego przystają, albo ich wpisanie w formie znanej nam z wypowiedzi jurystów okresu klasycznego prowadziłyby do nieakceptowalnych dla komentującego konsekwencji.

Chciałbym zilustrować wszystkie trzy rodzaje problemów<sup>26</sup> oraz przyjrzeć się metodom, jakie Cujas stosuje w ich rozwiązywaniu. Przedmiotem rozważań będzie porównanie zakresów odpowiedzialności w kontraktach użyczenia oraz zastawu ręcznego. W bogatym dorobku Cuiaciusa możemy bowiem odnaleźć dwie odmienne, a częściowo nawet sprzeczne, interpretacje tego zagadnienia.

Pierwsza pochodzi z komentarza do skargi z tytułu zastawu. Wnikliwa analiza źródeł ma przekonać odbiorcę, że zastaw i użyczenie mają całkiem odmienne standardy odpowiedzialności. Cujas posługuje się w swoim rozumowaniu przedstawionym wcześniej modelem i stara się wpisać do niego wymienione kontrakty. Jego zdaniem zastawnik odpowiada wyłącznie za lekkie zaniedbanie (*culpa levis*). Powinien zatem zachować wysoką staranność (*exacta diligentia*). Natomiast użyczeniobiorca odpowiada nawet za najłżejsze zaniedbanie (*culpa levissima*). Powinien zatem zachować najwyższą staranność (*exactissima diligentia*). Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w innej części komentarza, rozważając bezpośrednio pytanie o zakres odpowiedzialności w obu tych skargach, Cujas twierdzi coś przeciwnego.

<sup>26</sup> Pierwszym problemem jest definiowanie kryteriów odpowiedzialności, drugim przypisanie zasad do poszczególnych kontraktów, trzecim zaś zachowanie spójności interpretacji tych samych zagadnień.



Zgodnie z drugą interpretacją tego samego problemu odpowiedzialność w umowie zastawu i użyczenia będzie taka sama. W zależności od dodatkowych okoliczności towarzyszących zawieraniu umowy zarówno komodatariusz, jak i zastawnik mogą być odpowiedzialni za najłżejsze zaniedbanie (*culpa levissima*) albo za lekkie zaniedbanie (*culpa levis*). Porównajmy zatem oba poglądy oraz przeanalizujmy kluczowe źródła.

### ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA RZECZ W KONTRAKTACH UŻYCZENIA ORAZ ZASTAWU RĘCZNEGO

Zanim przejdziemy do analizy komentarzy Cuiaciusa, warto przybliżyć wstępnie problematykę i przeanalizować kluczowe wypowiedzi jurystów rzymskich. Jedną z najbardziej spornych w doktrynie kwestii jest odpowiedzialność za strzeżenie (*custodia*) przedmiotu zastawu<sup>27</sup>. Jak się przekonamy, już w XVI w. Cujas miał w tym zakresie poważne wątpliwości, które towarzyszyły późniejszym pokoleniom badaczy prawa rzymskiego<sup>28</sup>.

Na przykład Vincenzo Arangio-Ruiz uważał, że zastawnik nie był odpowiedzialny za *custodia*, a jego pogląd podzielała część późniejszej doktryny<sup>29</sup>. Natomiast Hans Ankum przedstawił argumenty wskazujące na istnienie odpowiedzialności za strzeżenie rzeczy<sup>30</sup>, które stanowiły punkt odniesienia dla kolejnych autorów<sup>31</sup>.

Dwa źródła w bardzo podobny sposób wymieniają zobowiązanie do strzeżenia (*custodia*) w kontrakcie zastawu:

C.8.13.19. Imperatores Diocletianus, Maximianus: *Sicut vim maiorem pignorum creditor praestare necesse non habet, ita dolum et culpam, sed et custodiam exhibere cogitur.*

Parafraza: Tak jak zastawnik nie jest odpowiedzialny za zdarzenia siły wyższej, tak odpowiada za podstęp oraz winę, a także za strzeżenie rzeczy.

<sup>27</sup> Zob. wcześniejszą literaturę w: B. Bergsma-Van Krimpen, *Eine neue Interpretation von D.13.7.13*, „RIDA” 1979, nr 26, s. 163; H. Ankum, *La responsabilità del creditore pignoratizio nel diritto romano classico*, „Studi Biscardi” 1983, t. IV, s. 587–589.

<sup>28</sup> Zob. nadal aktualną uwagę Zimmermana: „It is, however, very difficult to give a conclusive answer as to what was in actual fact expected of the pledgee in classical law, and how therefore the standard of liability was fixed”. R. Zimmerman, *The Law of Obligations: Roman Foundations of the Civilian Tradition*, Oxford 1996, s. 226 i zamieszczona tam literatura.

<sup>29</sup> V. Arangio-Ruiz, *Responsabilità contrattuale in diritto romano*, Napoli 1958, s. 138 i n.

<sup>30</sup> H. Ankum, *La responsabilità del creditore...*

<sup>31</sup> R. Robaye, *L'obligation de garde: essai sur la responsabilité contractuelle en droit romain*, Bruxelles 1987, s. 233; M. Serrano-Vicente, *Custodiam praestare. La prestación de custodia en el derecho romano*, Sevilla 2006, s. 337.

Ulpianus (38 *ad ed.*) D.13.7.13.1

*Venit autem in hac actione et dolus et culpa, ut in commodato venit et custodia: vis maior non venit*<sup>32</sup>.

Parafraza: W zakres odpowiedzialności z tej skargi wchodzi podstęp oraz niedbalstwo, podobnie jak w użyczeniu również strzeżenie rzeczy, ale nie siła wyższa.

Przeanalizujmy wypowiedź Ulpiana. Jurysta na wstępie wskazuje, że zakres odpowiedzialności w skardze z tytułu zastawu obejmuje podstęp (*dolus*) oraz winę (*culpa*). Następnie tworzy analogię z kontraktem użyczenia, aby uzasadnić odpowiedzialność za strzeżenie rzeczy (*ut in commodato venit et custodia*). W ostatniej części tekstu wykluczona jest odpowiedzialność za siłę wyższą.

Przytoczona argumentacja jest bardzo ważna, ponieważ pojawiają się w niej oba porównywane w komentarzach Cujasa kontrakty. Zakres odpowiedzialności w kontrakcie zastawu jest zrównany z kontraktem użyczenia. Na podstawie Instytucji Gaiusa wiemy, że obowiązek strzeżenia (*custodia*) komodatariusza powiązany był z korzyścią polegającą na nieodpłatnym korzystaniu z cudzej rzeczy<sup>33</sup>. Jednak zastawnik nie miał możliwości używania przedmiotu oddanego w zastaw. Dlatego analogia musi opierać się na innym elemencie. Korzyść w tym przypadku polega na uzyskaniu zabezpieczenia udzielonej pożyczki.

Posiadanie cudzej rzeczy we własnym interesie, podobnie jak w kontrakcie użyczenia, uzasadnia podwyższony standard odpowiedzialności i konieczność strzeżenia rzeczy. Bardzo podobne rozumowanie przedstawia poniższy fragment Instytucji Justyniana:

I.3.14.4

*Creditor quoque qui pignus accepit, re obligatur, quia et ipse de ea re quam accepit restituenda tenetur actione pigneraticia. Sed quia pignus utriusque gratia datur, et debitoris, quo magis ei pecunia crederetur, et creditoris, quo magis ei in tuto sit creditum, placuit sufficere, quod ad eam rem custodiendam exactam diligentiam adhiberet: quam si praestiterit et aliquo fortuito casu rem amiserit, securum esse nec impediri creditum petere.*

<sup>32</sup> Przyjmuję interpunkcję za C.A. Cannata, *Sul problema della responsabilità nel diritto privato romano*, „IVRA” 1992/1993, nr 42/43, s. 51. Interpretacja tekstu zależy w dużym stopniu od tego, czy fragment *ut in commodato venit et custodia* będziemy traktowali jako jedną, spójną logicznie całość z pierwszą częścią wypowiedzi Ulpiana. Odmienny zapis (*Venit autem in hac actione et dolus et culpa, ut in commodato: venit et custodia*) może wskazywać na ograniczenie podobieństwa odpowiedzialności z kontraktem użyczenia tylko do kryterium winy i podstępu. Zob. jednak inaczej Pasquale Voci: “non vedo che cosa si guadagni a mutare la punteggiatura attuale del testo”. P. Voci, ‘*Diligentia*’, ‘*custodia*’, ‘*culpa*’: *i dati fondamentali*, „SDHI” 1990, nr 56, s. 66.

<sup>33</sup> Gai.3.206. *Quae de fullone aut sarcinatore diximus, eadem transferemus et ad eum, cui rem commodauimus. nam ut illi mercedem capiendo custodiam praestant, ita hic quoque utendi commodum percipiendo similiter necesse habet custodiam praestare.*

Parafraza: Również wierzyciel, który przyjął przedmiot zastawu, zaciąga zobowiązanie poprzez rzecz, ponieważ staje się zobowiązany do jej zwrotu na podstawie skargi z tytułu zastawu. Ale ze względu na to, że zastaw jest ustanawiany w interesie obydwu stron – dłużnika, aby chętniej udzielono mu pożyczki oraz wierzyciela, aby jego pożyczka była bardziej bezpieczna – uznano za wystarczające, aby dokładał wysokiej staranności w strzeżeniu rzeczy. Jeśli tak było, a mimo to utracił rzecz wskutek przypadkowego zdarzenia, pozostanie zwolniony z odpowiedzialności i nadal będzie mógł domagać się zwrotu pożyczki.

W Instytucjach Justyniana odnajdujemy poklasyczne ujęcie odpowiedzialności za strzeżenie. Niezależne od winy zobowiązanie, znane w okresie klasycznym jako *custodiam praestare*, przedstawione jest jako staranność w strzeżeniu (*diligentia in custodiendo*)<sup>34</sup>.

Mimo wyraźnej różnicy w stosowanej terminologii istota odpowiedzialności pozostała niezmienna. Zastawnik będzie ponosił konsekwencje utraty rzeczy, z wyjątkiem udowodnienia wystąpienia siły wyższej (*casus fortuitus*)<sup>35</sup>.

Przytoczone źródło wskazuje pośrednio na to, że odpowiedzialność za strzeżenie występowała w kontrakcie zastawu już w okresie klasycznym, ponieważ tekst I.3.14.4 powstał na podstawie wypowiedzi Gaiusa (D.44.7.1.6)<sup>36</sup>. Nie możemy zakładać, że Justynian wprowadził taki rodzaj odpowiedzialności zastawnika. Kompilatorzy dążyli z reguły do zastępowania *custodiam praestare* innymi określeniami<sup>37</sup>. Zobowiązanie do strzeżenia po stronie zastawnika jest także poświadczane przyznaniem skargi z tytułu kradzieży obejmującej wartość przedmiotu zastawu, niezależnie od wartości zabezpieczonej wierzytelności<sup>38</sup>. Od momentu zwrotu pożyczki odpowiedzialność za *custodia* staje się jedynym powodem przyznania skargi z tytułu kradzieży<sup>39</sup>.

Podsumowując, w prawie rzymskim zastawnik był co najmniej od czasów Gaiusa odpowiedzialny za strzeżenie rzeczy (*custodia*). Natomiast nie ponosił

<sup>34</sup> C.A. Cannata, *Sul problema...*, s. 54 i n.

<sup>35</sup> Taki sam zakres odpowiedzialności widzimy w pismach Ulpiana: Ulpianus (30 *ad ed.*) D.16.3.1.35. *...non solum dolum, sed etiam culpam et custodiam praestet, non tamen casus fortuitos.* Na temat zrównania *casus fortuitus* z *vis maior* zob. P.J. du Plessis, *Letting and Hiring in Roman Legal Thought: 27 BCE – 284 CE*, Leiden – Boston 2012, s. 47. Szerzej na temat siły wyższej w prawie rzymskim: M. Sobczyk, *Siła wyższa w rzymskim prawie prywatnym*, Toruń 2005.

<sup>36</sup> Por. pierwsze zdanie obu tekstów: Gaius (2 *aur.*) D.44.7.1.6. *Creditor quoque, qui pignus accepit, re tenetur: qui et ipse de ea ipsa re quam accepit restituenda tenetur.*

<sup>37</sup> Por. treść wypowiedzi Juliana: Ulpianus (5 *ad ed.*) D.19.2.41. *Sed de damno ab alio dato agi cum eo non posse Iulianus ait: qua enim custodia consequi potuit, ne damnum iniuria ab alio dari possit? Iulianus (1 dig.) D. 13.6.19. Ad eos, qui servandum aliquid conducunt aut utendum accipiunt, damnum iniuria ab alio datum non pertinere procul dubio est: qua enim cura aut diligentia consequi possumus, ne aliquis damnum nobis iniuria det?*

<sup>38</sup> Paulus (1 *decr.*) D.47.2.88. *Creditori actio furti in summam pignoris, non debiti competit.*

<sup>39</sup> H. Ankum, *La responsabilità del creditore...*, s. 598.

ryzyka związanego ze skutkami siły wyższej. Uzasadnieniem tego rozwiązania był jego własny interes w posiadaniu cudzej rzeczy, który polegał na zabezpieczeniu udzielonej pożyczki. Zobaczmy teraz, jak Cuiacius przedstawia zagadnienie zakresu odpowiedzialności w kontrakcie zastawu i użyczenia w obu wariantach.

#### INTERPRETACJA 1: ODPOWIEDZIALNOŚĆ W KONTRAKCIE ZASTAWU JEST NIŻSZA NIŻ W KONTRAKCIE UŻYCZENIA

Zanim przejdziemy do analizy komentarza dotyczącego skargi z tytułu zastawu, konieczne jest doprecyzowanie terminologii, którą stosuje Cujas w odniesieniu do różnicy między zaniedbaniem (*culpa*) a odpowiedzialnością za strzeżenie (*custodia*). Wyjaśnienie tej zależności odnajdziemy w poniższym tekście<sup>40</sup>:

Ergo culpam generaliter accipimus pro levi negligentia, leviq[ue] vitio, sive diligentiae exactae prevatione, & delicto facto per imperitiam aut imprudentiam: custodiam autem sive diligentiam pro exactissima diligentia, cui sit contraria levissima culpa.

Parafraza: Zatem za niedbalstwo ogólnie uznajemy lekką niestaranność, lekkie zaniedbanie, czyli niedochowanie dokładnej staranności, a także szkodę wyrządzoną przez brak umiejętności lub brak uważności: za strzeżenie lub staranność przyjmujemy zaś najwyższą staranność, której przeciwstawiamy najłżejsze zaniedbanie (winę).

Rozważając różnice między poszczególnymi standardami odpowiedzialności, Cujas stwierdza, że niedbalstwo (*culpa*) będzie polegało na lekkim zaniedbaniu czy niezachowaniu wysokiej staranności (*diligentia exacta*) albo braku umiejętności; natomiast strzeżenie (*custodia*) powiązane jest z obowiązkiem zachowania najwyższej staranności (*diligentia exactissima*) oraz odpowiedzialnością za najłżejsze zaniedbanie.

Przedstawione relacje powielają przywołany wcześniej model odpowiedzialności. Najczęściej przez winę (*culpa*) będzie rozumiane lekkie niedbalstwo (*culpa levis*). Strzeżenie (*custodia*) jest utożsamiane z odpowiedzialnością za najłżejsze zaniedbanie (*culpa levissima*). Na marginesie warto zaznaczyć, że takie rozumienie relacji pomiędzy różnymi kryteriami odpowiedzialności bliskie jest temu, jakie doktryna romanistyczna wypracowała w burzliwych dyskusjach w ciągu ostatnich dwóch stuleci<sup>41</sup>.

<sup>40</sup> J. Cujas, *Observationum & Emendationum Liber XIX, caupt XXIV* [w:] *Opera omnia*, t. 3, c. 513.

<sup>41</sup> Por. V. Arangio-Ruiz, *Responsabilità contrattuale...*; C.A. Cannata, *Sul problema...*; R. Cardilli, *L'obbligazione di «praestare» e la responsabilità contrattuale in diritto romano*, Milano 1995; M. Serrano-Vicente, *Custodiam praestare...*

Przejdźmy zatem do pierwszej interpretacji zakresu odpowiedzialności w kontraktach zastawu i użyczenia. Cujas wyklucza w niej istnienie zobowiązania do strzeżenia i powiązaną z nim odpowiedzialność za najłżejszą winę zastawnika, potwierdza zaś dla komodatariusza. Zagadnienie to jest przedstawione podczas omawiania skargi z tytułu zastawu<sup>42</sup>:

Diximus in actionem pigneraticiam non venire culpam levissimam. Obstat *l.si cum venderet, §. ult. de pignor. act.* (D.13.17.13.1) quae ait, ut in commodato, in pignore venire dolum & culpam, & custodiam, quod etiam adjicitur in *l.sicut, de pignor.* (C.8.13.19). At in commodato venit culpa levissima, ut diximus in tit. sup. Ergo videtur etiam in pignore venire. **Sed hoc non est admittendum. Fateor quidem in pignore venire dolum & culpam, ut in commodato. Nego tamen in pignore venire levissimam culpam ut in commodato.** A commodatario ea exiguntur, quae paterfamil. diligentissimus ac accuratissimus solet praestare *l.in rebus commod. l.I §.is quoque, de oblig. et act.* (D.16.6.18pr, D.44.7.1.4). A creditore autem ea exiguntur, quae diligens paterfamil. solet praestare. Ita loquitur *l. ea igitur, et l. si pign. §.ult.ff. de pignor.act., §.ult. Instit. quibus re contr.oblig.* (D.13.7.14, D.13.7.22.4, I.3.14.4). Igitur in utroque iudicio, commodati & pigneratio culpa venit, sed non eodem in utroque modo aestimatur<sup>43</sup>.

Cujas rozważa zakres odpowiedzialności w skardze z kontraktu zastawu. Stwierdza, że nie obejmuje ona najłżejszego zaniedbania (*culpa levissima*). Następnie przytacza dwa źródła (D.13.17.13.1 i C.8.13.19)<sup>44</sup>, które zdają się przeczyć temu stwierdzeniu, ponieważ bezpośrednio wymieniają zobowiązanie do strzeżenia (*custodia*) zastawnika. Zatem zgodnie z modelem odpowiedzialności Cuiaciusa potwierdzają odpowiedzialność nawet za najłżejsze zaniedbanie oraz tożsamość zakresu odpowiedzialności w kontrakcie zastawu i użyczenia.

<sup>42</sup> J. Cujas, *Recitationes solemnes in lib. IV. Codicis, Ad Tit. XXIV. De pigneraticia actione* [w:] *Opera omnia*, t. 9, c. 275.

<sup>43</sup> Parafraza: Powiedzieliśmy, że w zakres odpowiedzialności ze skargi z tytułu zastawu nie wchodzi najłżejsza wina. Przeczy temu D.13.17.13.1, w którym mowa, że podobnie jak w użyczeniu, tak w kontrakcie zastawu odpowiedzialność obejmuje podstęp, winę oraz strzeżenie, co jest także powiedziane w C.18.13.19. Z pewnością w zakres odpowiedzialności kontraktu użyczenia wchodzi najłżejsza wina, jak powiedzieliśmy w poprzednim tytule. Dlatego wydaje się też, że wchodzi ona w zakres odpowiedzialności przy zastawie. Lecz tego nie można przyjąć. Przyznaję zatem, że w zakres odpowiedzialności przy zastawie wchodzi podstęp oraz wina, tak samo jak w użyczeniu. Wykluczam natomiast, aby w zakres odpowiedzialności przy zastawie wchodziła najłżejsza wina, tak jak przy użyczeniu. Od użyczeniobiorcy wymagane jest to, co zwykle świadczy najstaranniejszy i najbardziej uważny ojciec rodziny (D.16.6.18pr, D.44.7.1.4). Od wierzyciela zastawnego wymagane jest to, co zwykle świadczy staranny ojciec rodziny, czego dowodzą D.13.7.14, D.13.7.22.4, I.3.14.4. Wobec tego odpowiedzialność w obu skargach, zarówno tej z kontraktu użyczenia, jak i zastawu, oparta będzie na kryterium niedbalstwa, jednak będzie ono różnie oceniane w każdym z nich.

<sup>44</sup> C.A. Cannata, *Sul problema...*

Mimo to Cujas kategorycznie, niejako wprost, wbrew treści przywołanych źródeł, wyklucza istnienie obowiązku strzeżenia zastawnika i podkreśla, że nie ma zbieżności zakresu odpowiedzialności z kontraktem użyczenia: *nego tamen in pignore venire levissimam culpam ut in commodato* (wykluczam natomiast, aby w zakresie odpowiedzialności przy zastawie wchodziła najłżejsza wina, tak jak przy użyczeniu).

Najwyraźniej przypisanie obowiązku ochrony rzeczy oddanej w zastaw na analogicznych zasadach względem tej oddanej w użyczenie wykracza poza ramy (re)konstruowanego przez Cuiaciusa modelu odpowiedzialności<sup>45</sup>. Argumentami za proponowaną interpretacją są źródła, w których odmiennie określana jest staranność oczekiwana od dłużnika w obu przypadkach. W kontrakcie użyczenia standardem ma być najstaranniejszy ojciec rodziny (*diligentissimus pf.*)<sup>46</sup>, natomiast w kontrakcie zastawu tylko staranny ojciec rodziny (*diligens pf.*)<sup>47</sup>. Odpowiednio od użyczeniobiorecy oczekiwana jest najwyższa staranność (*exactissima diligentia*)<sup>48</sup>, a od zastawnika jedynie wysoka staranność (*exacta diligentia*)<sup>49</sup>.

Dla Cuiaciusa istotne jest wyłącznie pojawienie się odmiennych terminów dotyczących odpowiedzialności, a nie związek z wyjściową problematyką konsekwencji skutków utraty rzeczy w kontrakcie zastawu i użyczenia<sup>50</sup>. Bez większego znaczenia jest też fakt, że mimo różnicy pojęciowej między *diligentissimus pater*

<sup>45</sup> Por. na temat zasad odpowiedzialności w kontrakcie użyczenia w prawie rzymskim A. Milazzo, *Il contratto di comodato. Modelli romani e disciplina moderna*, Torino 2018, s. 225 i n.; J. Słonia, *Korzystanie z rzeczy użyczonej w prawie rzymskim*, „Prawo Kanoniczne” 1983, t. 26, nr 3–4, s. 199 i n.

<sup>46</sup> D.13.6.18pr. Gaius 9 ad ed. provinc. *In rebus commodatis talis diligentia praestanda est, qualem quisque diligentissimus pater familias suis rebus adhibet, ita ut tantum eos casus non praestet, quibus resisti non possit.*

<sup>47</sup> D.13.7.14 Paulus 29 ad ed. *Ea igitur, quae diligens pater familias in suis rebus praestare solet, a creditore exiguntur.* D.13.7.22.4 Ulpianus 30 ad ed. *Si creditor, cum venderet pignus, duplam promisit (nam usu hoc evenerat et conventus ob evictionem erat et condemnatus), an haberet regressum pigneraticiae contrariae actionis? et potest dici esse regressum, si modo sine dolo et culpa sic vendidit et ut pater familias diligens id gessit: si vero nullum emolumentum talis venditio attulit, sed tanti venderet, quanto vendere potuit, etiamsi haec non promisit, regressum non habere.*

<sup>48</sup> D.44.7.1.4 Gaius 2 aur. *...is vero qui utendum accepit, si maiore casu, cui humana infirmitas resistere non potest, veluti incendio ruina naufragio, rem quam accepit amiserit, securus est. alias tamen exactissimam diligentiam custodiendae rei praestare compellitur, nec sufficit ei eandem diligentiam adhibere, quam suis rebus adhibet, si alius diligentior custodire poterit*

<sup>49</sup> I.3.14.4. *Creditor quoque qui pignus accepit re obligatur, qui et ipse de ea ipsa re quam accepit restituenda tenetur actione pigneraticia. sed quia pignus utriusque gratia datur, et debitoris, quo magis ei pecunia crederetur, et creditoris, quo magis ei in tuto sit creditum, placuit sufficere, quod ad eam rem custodiendam exactam diligentiam adhiberet: quam si praestiterit et aliquo fortuito casu rem amiserit, securum esse nec impediri creditum petere*

<sup>50</sup> Pozwala to np. na włączenie do rozważań tekstu dotyczącego staranności przy zbywaniu przedmiotu zastawu (D.13.7.22.4 *...si modo sine dolo et culpa sic vendidit et ut pater familias diligens id gessit*).

*familias a diligens pater familias* (odpowiednio *exactissima* a *exacta diligentia*) w rzeczywistości w obu przypadkach opisywany jest dokładnie ten sam zakres odpowiedzialności. Dłużnik będzie mógł się uwolnić, jedynie udowadniając utratę rzeczy wskutek siły wyższej.

Z perspektywy (re)konstruowania modelu odpowiedzialności największe znaczenie ma zachowanie spójności wewnętrznej oraz dążenie do rozwiązań ocenianych jako użyteczne. W tym przypadku ważne było ograniczenie odpowiedzialności zastawnika uzasadnione odmiennym rozkładem interesów stron w kontrakcie. Widać to wyraźnie w innej wypowiedzi Cujasa na temat *actio pigneraticia*<sup>51</sup>. Komentarz ponownie podkreśla różnice w kontraktach użyczenia i zastawu ręcznego:

In directam commodati venit omnis culpa, etiam levissima, quia eius solius plerumque, qui utendum rogavit, utilitas in commodato versatur. In directam autem pigneraticiam, quia utriusque contrahentis utilitas versatur, tam debitoris scilicet, quo magis ei pecunia crederatur, quam creditoris, quo magis ei in tuto sit creditum, non omnis culpa venit, non certe levissima...

Vero longe maior, attentior, accuratior diligentia, custodia a commodatario exceptis quibusdam casibus, quam a creditore desideratur: a creditore desideratur exacta diligentia (I.3.14.4) a commodatario exigitur exactissima (D.44.7.1.4).

Parafraza: W zakres odpowiedzialności skargi z tytułu użyczenia wchodzi zaniechanie, także najłżejsze, ponieważ najczęściej jest on zawierany w wyłącznym interesie osoby, która poprosiła o użyczenie. W zakres odpowiedzialności skargi z tytułu zastawu, który jest zawierany w interesie obojga stron, zarówno dłużnika, aby udzielono mu pożyczki, jak wierzyciela, aby bezpiecznie mógł udzielić pożyczki, nie wchodzi wszystkie rodzaje niedbalstwa, na pewno nie najłżejsze zaniechanie. W istocie od użyczeniobiorcy co do zasady oczekujemy zdecydowanie większej, uważniejszej, dokładniejszej staranności oraz strzeżenia niż od zastawnika: od zastawnika oczekujemy wysokiej staranności (I.3.14.4), a od użyczeniobiorcy wymagamy staranności najwyższej (D.44.7.1.4).

Zdaniem Cuiaciusa odmienne zakresy odpowiedzialności są konsekwencją różnic w układzie interesów i podążają za kryterium korzyści odnoszonej przez każdą ze stron umowy (*utilitas contrahentium*). W umowie użyczenia, zawieranej jedynie w interesie komodatariusza, odpowiedzialność będzie wyższa i obejmie najłżejszą winę (*culpa levissima*). W umowie zastawu zastawnik nie będzie ponosił tak wysokiej odpowiedzialności, ponieważ korzyści są obustronne. Dlatego w kontrakcie użyczenia mamy obowiązek zachowania najwyższej staranności (*exactissima diligentia*), natomiast w kontrakcie zastawu tylko wysokiej staranności

<sup>51</sup> J. Cujas, *Recitationes solemnes in lib. XXIX Pauli ad edictum, Ad l. XIV. de pigner. act.* (1584) [w:] *Opera omnia*, t. 5, c. 412.

(*exacta diligentia*). Argumentem są przytoczone już wcześniej fragmenty I.3.14.4 oraz D.44.7.1.4<sup>52</sup>.

Konsekwentnie pokazywane rozróżnienie między najwyższą starannością komodatariusza a jedynie wysoką starannością zastawnika wiele traci ze swej przejrzystości w zestawieniu z innym fragmentem Instytucji Justyniana. W kontekście kontraktu użyczenia czytamy:

I.3.14.2. ...is **qui utendum accepit sane quidem exactam diligentiam custodiendae rei** praestare iubetur, nec sufficit ei tantam diligentiam adhibuisse quanta suis rebus adhibere solitus est, si modo alius diligentior poterit eam rem custodire: sed propter maiorem vim maioresve casus non tenetur, si modo non huius culpa is casus intervenerit...

Parafraza: ...ten, kto wziął rzecz w użyczenie, słusznie powinien dokładać wysokiej staranności w jej strzeżeniu. Nie wystarczy, aby dokładał takiej staranności jak zazwyczaj we własnych sprawach, jeśli inna osoba mogłaby strzec tej rzeczy bardziej uważnie. Jednak nie odpowiada za skutki siły wyższej, o ile ich wystąpienie nie było spowodowane jego winą.

W źródle odpowiedzialność komodatariusza określona jest jedynie jako wysoka (*exacta diligentia*), a nie najwyższa staranność (*diligentia exactissima*). Co ważniejsze, spotykamy tutaj dokładnie ten sam sposób opisu odpowiedzialności, jaki został użyty w bezpośredniej kontynuacji tekstu dla zastawnika (I.3.14.4)<sup>53</sup>.

Wnioskując na podstawie wcześniejszych rozważań Cujasa dotyczących różnic w obu kontraktach, w przytoczonym fragmencie Instytucji dotyczącym użyczenia powinna pojawić się najwyższa staranność (*exactissima diligentia*). W obecnej postaci tekst mógłby stanowić trudność w utrzymaniu argumentacji opartej na różnicy kryteriów odpowiedzialności w powiązaniu z rozkładem interesów stron w obu kontraktach. Znajdujemy bowiem termin „wysoka staranność” (*exacta diligentia*) w odniesieniu do kontraktu użyczenia. Czy dlatego Cujas pomija go w tej części komentarza?

To jedna z możliwych hipotez. Bardziej prawdopodobne jest to, że z perspektywy Cuiaciusa Instytucje Justyniana zawierały w tym miejscu po prostu błędne określenie odpowiedzialności. W komentarzu odnoszącym się bezpośrednio do I.3.14.2 w zakresie kontraktu użyczenia Cujas wskazał niezbędne poprawki<sup>54</sup>.

<sup>52</sup> Zob. przyp. 48 i 49.

<sup>53</sup> I.3.14.4. *Sed quia pignus utriusque gratia datur... placuit sufficere, quod ad eam rem custodiendam exactam diligentiam adhiberet.*

<sup>54</sup> J. Cujas, *Notae in Librum III Institut. Justiniani* [w:] *Opera omnia*, t. 1, c. 166. Uzupełnienia w nocie 7 i 8 do I.3.14.2: 7 EXACTAM] – *malim, exactissimam ut in l. I. de oblig. & act. (D.44.7.1.4). 8 NEC SUFFICIT] – ergo exactissimam potius quam exactam, adeo ut & culpa levissimae nomine teneatur.*



Natomiast zgodna z proponowanym modelem odpowiedzialności treść I.3.14.4 na temat umowy zastawu zostaje potwierdzona, a nawet wzmocniona dodatkowymi odesłaniami<sup>55</sup>.

Nadrzędna względem treści źródeł jest spójność (re)konstruowanego modelu<sup>56</sup>. Cujas nie jest zainteresowany zbyt daleko idącą analizą porównawczą samego zakresu odpowiedzialności. W omawianym przypadku pozostawał on niezmienny i był ograniczony jedynie siłą wyższą zarówno dla najwyższej (*exactissima*), jak i wysokiej (*exacta*) staranności<sup>57</sup>. Przeciwnie, Cuiacius kreatywnie wykorzystuje braki precyzji terminologicznej Kodyfikacji Justyniańskiej, aby wykazać różnice w standardach odpowiedzialności zastawnika i komodatariusza.

Podsumowując, można powiedzieć, że pierwsza analizowana interpretacja podkreśla różnice w standardzie odpowiedzialności użyczeniobiorcy i zastawnika. Komodatariusz odpowiada za najłżejsze zaniedbanie (*culpa levissima*), czyli również za strzeżenie rzeczy (*custodia*). Natomiast w kontrakcie zastawu odpowiedzialność taka została wykluczona. Przyczyną przyjęcia tego rozwiązania był odmienny układ interesów stron w obu kontraktach. Cujas argumentuje na podstawie różnic terminologicznych w tekstach dotyczących obu kontraktów. Dla użyczenia przywołuje źródła mówiące o najwyższej staranności oraz najstarszym ojcu rodziny (*exactissima diligentia, diligentissimus pater familias*), a dla zastawu – teksty wskazujące jedynie na wysoką staranność albo starannego ojca rodziny (*exacta diligentia, diligens pater familias*).

Przytoczone stanowisko jest spójne i solidnie uzasadnione. Dlatego pewnym zaskoczeniem może być druga interpretacja tego samego zagadnienia. Cuiacius w sposób równie przekonujący będzie dowodził, że tak naprawdę nie ma różnicy w zakresie odpowiedzialności pomiędzy kontraktami użyczenia i zastawu. Również w tym przypadku rozkład interesów pomiędzy stronami pozostanie decydującym argumentem. Zobaczmy zatem alternatywny wariant odpowiedzi Cuiaciusa dla rozważanego problemu.

<sup>55</sup> J. Cujas, *Notae in Librum III Institut. Justiniani* [w:] *Opera omnia*, t. 1, c. 167: Uzupełnienia w nocie 14 i 15 do I.3.14.4: EXACTAM] – *Recte exactam, non exactissimam: nec enim levissimae culpa tenetur. 15 DILIGENTIAM ADHIBERET*] – *In commodatario exactiorem requirimus.*

<sup>56</sup> Zob. model odpowiedzialności na s. 142.

<sup>57</sup> D.44.7.1.4 Gaius 2 aur. ...*is vero qui utendum accepit, si maiore casu, cui humana infirmitas resistere non potest, veluti incendio ruina naufragio, rem quam accepit amiserit, securus est. alias tamen exactissimam diligentiam custodiendae rei praestare compellitur, nec sufficit ei eandem diligentiam adhibere, quam suis rebus adhibet, si alius diligentior custodire poterit...* I.3.14.2: *is qui utendum accepit sane quidem exactam diligentiam custodiendae rei praestare iubetur, nec sufficit ei tantam diligentiam adhibuisse quantam suis rebus adhibere solitus est, si modo alius diligentior poterit eam rem custodire: sed propter maiorem vim maioresve casus non tenetur.*

INTERPRETACJA 2: ZAKRES ODPOWIEDZIALNOŚCI  
W KONTRAKCIE UŻYCZENIA ORAZ ZASTAWU JEST TOŻSAMY

Precyzyjne określenie odpowiedzialności w kontrakcie użyczenia i zastawu było także tematem oddzielnej noty wyjaśniającej. Odnajdziemy ją w najważniejszym dziele Cujasa, jakim są pisane przez całe życie *Libri Observationum & Emendationum*<sup>58</sup>. Istota drugiej interpretacji widoczna jest już w samym tytule tego fragmentu komentarza<sup>59</sup>:

XXIV. Cum queritur, veniat culpa an & custodia, nullam esse differentiam inter pigneraticiam & commodati actionem.

...Ergo culpam generaliter accipiamus pro levi negligentia, levi que vitio, sive diligentiae exactae privatione, & delicto facto per imperitiam aut imprudentiam: custodiam autem sive diligentiam pro exactissima diligentia, cui sit contraria levissima culpa. Hic provisus, videamus an verum sit quod ait *l.13. § ult. D. de pigner.act.* (D.13.7.13.1) & *l.19.C.de pign.* (C.8.13.19) **in pigneraticiam actionem non tantum venire dolum & culpam, ut in commodato, sed & custodiam. Et opinor verum id tantum esse, si creditoris solius gratia pignus contractum sit**, puta ut pecunia credita in tutum redigeretur, alioquin parati etiam sine pignore roganti amico credere pecuniam: nam **si utriusque gratia pignus contractum sit**, quo magis debitori pecunia crederetur, quam sine pignore habere non poterat ...**hoc casu negabo custodiam pignoris esse praestandam** secundum definitionem *l.5. §.II D. commod.* (D.13.6.5.2). Et eadem distinctione utor in commodato, quoniam & in hac re pignus commodato comparatur, *d.l.13. § ult.* (D.13.7.13.1), nam si commodatum contractum sit solius commodatarii gratia, culpam et custodiam praestat *l.5. §.II D. commod.* (D.13.6.5.2) si utriusque gratia, dolum tantum et culpam, *l. 18. §.I. D. commod.* (D.13.6.18pr.) quae etiam commodatum pignori comparat.

Parafraza: Gdy rozważamy, czy w zakresie odpowiedzialności wchodzi wina, czy także strzeżenie, nie ma różnicy pomiędzy skargą z tytułu zastawu oraz użyczenia. Zatem za niedbalstwo ogólnie uznajemy lekką niestaranność, lekkie zaniedbanie, czyli niedochowanie wysokiej staranności, a także szkodę wyrządzoną przez brak umiejętności lub brak uważności: za strzeżenie lub staranność przyjmujemy zaś najwyższą staranność, której przeciwstawiamy najłżejsze zaniedbanie (winę). To wyjaśniliśmy, zobaczmy, czy słuszne jest to, co mówi D.13.17.13.1 oraz C.8.13.19, że w zakresie odpowiedzialności skargi z tytułu zastawu wchodzi nie tylko podstęp i wina, jak przy użyczeniu, lecz również strzeżenie. I uważam to za prawdziwe tylko wtedy, jeśli kontrakt zastawu został zawarty w wyłącznym interesie wierzyciela, na przykład aby zagwarantować zwrot pożyczki, a w tych samych okolicznościach wierzyciel był gotów pożyczyć pieniądze również bez zastawu ... jeśli kontrakt zawarto w interesie obu stron ... wykluczam z zakresu odpowiedzialności

<sup>58</sup> Więcej na ten temat: X. Prévost, *Observationum et emendationum...*, s. 110 i n.

<sup>59</sup> J. Cujas, *Observationum & Emendationum Liber XIX, caupt XXIV* [w:] *Opera omnia*, t. 3, c. 513.

strzeżenie zastawu zgodnie z definicją D.13.6.5.2. I to samo rozróżnienie stosuję do kontraktu użyczenia, ponieważ i w tym aspekcie zastaw bywa porównywany z użyczeniem (D.13.7.13.1). Jeśli kontrakt użyczenia został zawarty wyłącznie w interesie komodatariusza, odpowiada on za winę oraz strzeżenie (D.13.6.5.2), jeśli zaś w interesie obu stron, wyłącznie za podstęp oraz winę, o czym świadczy D.13.6.18pr., w którym również użyczenie porównane jest do zastawu.

Cuiacius wyjaśnia, że jeśli chodzi o pytanie dotyczące kryterium niedbalstwa (*culpa*) oraz obowiązku strzeżenia (*custodia*), to nie ma różnicy między kontraktami użyczenia i zastawu. Po zwięzłym przedstawieniu definicji różnych stopni odpowiedzialności przechodzi do pytania dotyczącego dwóch kluczowych źródeł (D.13.7.13.1 oraz C.8.13.19), w których zarówno dla użyczenia, jak i zastawu pojawia się obok kryterium winy także odpowiedzialność za strzeżenie rzeczy. Stwierdza, że jest to prawdziwe tylko wówczas, gdy umowę zawarto wyłącznie w interesie zastawnika, natomiast gdy zawarto ją w interesie obu stron, odpowiedzialność za strzeżenie będzie wykluczona.

Argumentem jest stwierdzenie Ulpiana o odpowiedzialności za podstęp oraz winę w kontraktach zawieranych w interesie obu stron (D.13.6.5.2)<sup>60</sup>. Cujas uważa, że obowiązek strzeżenia (*custodia*) występuje tylko wtedy, gdy umowę użyczenia zawarto w interesie jednej ze stron. Gdy zaś kontrakt zawarto w interesie obydwu, odpowiedzialność obejmie tylko podstęp oraz winę. Uzasadnieniem jest przywołany pogląd Gaiusa, który omawia zmiany zakresu odpowiedzialności komodatariusza w zależności od rozkładu interesów konkretnej umowy (D.13.6.18pr)<sup>61</sup>.

Dругa interpretacja sprawia wrażenie sprzecznej z pierwszą. Cujas podkreślał poprzednio różnice między zakresami odpowiedzialności w kontraktach użyczenia oraz zastawu. W szczególności wykluczał istnienie zobowiązania do strzeżenia rzeczy po stronie zastawnika. Obecnie przedstawia oba kontrakty jako posiadające tożsame zakresy odpowiedzialności. Będą obejmowały wyższą odpowiedzialność

<sup>60</sup> D.13.6.5.2 Ulpianus 28 ad ed. *Nunc videndum est, quid veniat in commodati actione, utrum dolus an et culpa an vero et omne periculum et quidem in contractibus interdum dolum solum, interdum et culpam praestamus: dolum in deposito: nam quia nulla utilitas eius versatur apud quem deponitur, merito dolus praestatur solus: nisi forte et merces accessit (tunc enim, ut est et constitutum, etiam culpa exhibetur) aut si hoc ab initio convenit, ut et culpam et periculum praestet is penes quem deponitur: sed ubi utriusque utilitas vertitur, ut in empto, ut in locato, ut in dote, ut in pignore, ut in societate, et dolus et culpa praestatur.*

<sup>61</sup> D.13.6.18pr. Gaius 9 ad ed. provinc. *In rebus commodatis talis diligentia praestanda est, qualem quisque diligentissimus pater familias suis rebus adhibet, ita ut tantum eos casus non praestet, quibus resisti non possit, ...haec ita, si dumtaxat accipientis gratia commodata sit res, at si utriusque, veluti si communem amicum ad cenam invitaverimus tuque eius rei curam suscepisses et ego tibi argentum commodaverim, scriptum quidem apud quosdam invenio, quasi dolum tantum praestare debeas: sed videndum est, ne et culpa praestanda sit, ut ita culpa fiat aestimatio, sicut in rebus pignori datis et dotilibus aestimari solet.*

za oddany w zastaw lub użyczenie przedmiot (*custodia*) tylko wtedy, gdy zostały zawarte wyłącznie w interesie jednej ze stron.

Mimo tych rozbieżności wspólne obu interpretacjom jest dążenie do utrzymania spójności opisywanego modelu rzymskiej odpowiedzialności, a zarazem ograniczenie odpowiedzialności zastawnika.

Za pierwszym razem jest to osiągnięte poprzez bezpośrednie zanegowanie pojawiającego się w źródłach obowiązku strzeżenia rzeczy w kontrakcie zastawu. Cujas argumentuje wówczas na podstawie różnic pomiędzy terminami wysokiej oraz najwyższej staranności (*diligentia exacta / exactissima*). Jak widzieliśmy, przytacza teksty dotyczące obu kontraktów, w których występują różne określenia standardów odpowiedzialności. Podstawą rozstrzygnięcia pozostaje jednak odmienny rozkład interesów stron w obu kontraktach.

Za drugim razem, w większym stopniu uwzględniając jednolite traktowanie kontraktów użyczenia oraz zastawu w źródłach, wprowadza jako kluczowy nowy element interpretacji, którym ma być wyłączny interes strony w zawarciu umowy.

Niezależnie od przyjętej interpretacji ostateczny rezultat będzie niemal taki sam. Cujas zachowuje spójność (re)konstruowanego modelu odpowiedzialności, w którym co do zasady użytkownik będzie odpowiadał za strzeżenie rzeczy, zaś zastawnik z tej odpowiedzialności zostanie zwolniony.

## PODSUMOWANIE

Przeanalizowane fragmenty komentarzy pokazują, że Cujas był nie tylko wybitnym przedstawicielem nurtu historycznego, nastawionego na powrót do źródeł i odkrycie pierwotnego znaczenia prawa rzymskiego. W nie mniejszym stopniu dążył także do przedstawienia spójnego modelu odpowiedzialności opartego na rozkładzie interesów stron. W tym celu uważnie i twórczo poszukiwał rozwiązań interpretacyjnych.

Czasem bezpośrednio korygował treść źródeł, które wykraczały poza przyjmowane założenia, jak w przypadku pierwszej interpretacji wykluczającej odpowiedzialność za strzeżenie przedmiotu zastawu. Inną metodą zapewniania adekwatnych z perspektywy praktyki rezultatów było uzupełnienie klasycznych tekstów o nowe elementy. W przypadku drugiej interpretacji wprowadzenie kryterium wyłącznego interesu zastawnika miało uzasadniać jego większą odpowiedzialność tylko w tych wyjątkowych okolicznościach.

Przedstawienie spójnego modelu odpowiedzialności na podstawie kazuistycznych rozstrzygnięć jest z natury rzeczy zadaniem bardzo trudnym. Ponadto problem zakresu wymaganej staranności w kontraktach użyczenia oraz zastawu to zagadnienie kontrowersyjne. Duże znaczenie dla rozstrzygnięcia wątpliwości,

a na pewno dla dalszego rozwoju stanowisk doktryny, miało odkrycie nieznanych Cuiaciusowi Instytucji Gaiusa.

Niezbędne są dalsze studia nad dorobkiem Cujasa, a przede wszystkim analiza konkretnych rozstrzygnięć prawnych opartych na wyrafinowanych interpretacjach źródeł rzymskich. Prawdopodobnie nowe badania pozwoliłyby docenić do tej pory często marginalizowany wymiar jego komentarzy, polegający na systematyzowaniu prawa rzymskiego i poszukiwaniu optymalnych rozwiązań dla potrzeb praktyki prawnej.

## ROMAN LIABILITY RULES IN THE COMMENTARIES OF CUIACIUS

### Abstract

Jacques Cujas (Cuiacius) was one of the most prominent scholars of the French legal humanism. The paper discusses particular examples of legal liability rules explained in his commentaries, shows his method of legal reasoning and poses the question about the importance of legal practice for proposed solutions. The first part provides a general model of liability as described by Cujas. The second part focuses on two different interpretations of liability rules in the contracts of pledge and loan for use.

Keywords: Jacques Cujas, liability rules, pledge, loan for use